

**PROTOKÓŁ nr V/18**  
**z sesji Rady Miejskiej w Niemodlinie**  
**odbytej w dniu 17 stycznia 2019 r.**

- I. Miejsce obrad:** sala nr 62 w Urzędzie Miejskim w Niemodlinie, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 37.
- II. Tematyka:** zgodnie z porządkiem obrad stanowiącym *załącznik nr 1* do protokołu. Przebieg obrad był nagrywany i transmitowany „na żywo”, wersja archiwalna jest dostępna na stronie internetowej Urzędu.
- III. Uczestnicy:**
- 1) Radni – zgodnie z listą obecności stanowiącą *załącznik nr 2* do protokołu,
  - 2) Burmistrz Niemodlina – Dorota Koncewicz,
  - 3) Skarbnik Gminy – Alicja Domalewska,
  - 4) Sekretarz Gminy – Zdzisława Bartków,
  - 5) Radca prawna – Zofia Cioma,
  - 6) Naczelnicy wydziałów i kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy zgodnie z listą obecności stanowiącą - *załącznik nr 3* do protokołu,
  - 7) Mieszkańcy Gminy - *załącznik nr 4* do protokołu
- IV. Czas trwania obrad:** od godz. 15<sup>00</sup> do godz. 16<sup>00</sup>
- V. Realizacja porządku obrad.**

**Ad. 1. Otwarcie sesji.**

Przewodniczący Rady Bartosz Wajman otworzył V sesję Rady Miejskiej w Niemodlinie.

**Ad. 2. Stwierdzenie kworum.**

Przewodniczący stwierdził, że w posiedzeniu bierze udział 14 radnych i jest niezbędne kworum do podejmowania decyzji.

Nieobecna Radna Maria Krzemińska.

Przewodniczący poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięć Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

**Ad. 3. Omówienie projektu aktualizacji „Planu gospodarki odpadami dla Województwa Opolskiego na lata 2016 - 2022, z uwzględnieniem lat 2023-2028, zajęcie stanowiska i podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie.**

Przewodniczącą Bartosz Wajman oddał głos Burmistrz Niemodlina.

Burmistrz Dorota Koncewicz powiedziała, że w ramach konsultacji społecznych dotyczących projektu aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Opolskiego, w części dotyczącej wskazania miejsc spełniających warunki magazynowania odpadów dla zatrzymanych transportów odpadów, Gmina otrzymała pismo od Marszałka Województwa z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Wskazała na uzasadnienie projektu uchwały, które wskazuje lokalizację obok Motelu oraz Hotelu i fakt, iż mogą tam być składowane groźne substancje, co już miało miejsce w ubiegłym roku. Burmistrz przedstawiła problemy z wywiezieniem wspomnianych odpadów i długi okres koniecznych nacisków oraz korespondencji.

Poprosiła Radnych o zajęcie stanowiska i poinformowała, że niezależnie od podjętej uchwały wystosowała do Marszałka pismo ze swojej strony.

Przewodniczący Rady Bartosz Wajman oddał głos Zastępcy Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Aleksander Juszczyk przedstawił unormowania, które dotyczą takiej działalności, twierdził, że odpady zatrzymane są z reguły odpadami niesformalizowanymi prawnie, więc trudno określić jaki to jest odpad.

Przedstawił szczegóły transportu zatrzymanego i zdeponowanego na terenie gminy w poprzednim roku oraz problemy z wywiezieniem ich.

Przewodniczący Rady Bartosz Wajman zaprosił do dyskusji dotyczącej projektu uchwały.

Radny Paweł Kotwica powiedział o konflikcie interesów pomiędzy Gminą podpierającą się Zarządzeniami oraz Przedsiębiorcą. Stwierdził, że takich transportów jest niewiele i ryzyko, że będzie jakikolwiek problem z tego rodzaju transportem, jego zdaniem, jest niewielkie, a opiera to zarówno na rozmowach z Firmą „Warm”, Wydziałem Urzędu Marszałkowskiego zajmującego się ochroną środowiska oraz Inspekcją Ochrony Środowiska.

Radny Paweł Kotwica powiedział, że uważa, iż problem może się pojawić, kiedy zwiększy się liczba transportów z Niemiec na Ukrainę, ponieważ wiemy, że problem odpadów będzie narastał.

Zaznaczył, że ustawa mówi o zatrzymaniu pojazdu, a więc samochodu i naczepy w całości i nie na możliwości składowania tego ładunku odrębnie, co świadczy o tym, że ryzyko jest trochę mniejsze, ustawa mówi także, że jeśli nie ustalono podmiotu odpowiedzialnego, to za zagospodarowanie tego odpadu odpowiada wykonujący transport.

Potwierdził, że nikt nie potrafił mu odpowiedzieć na pytanie, co się stanie, gdy te wszystkie firmy znikną.

Radny Paweł Kotwica powiedział, że po obserwacji działań właściciela firmy „Warm” jest przekonany, że to co mówi Pan Andrzej Mamczyński o zamiarze budowy zabezpieczeń jest zgodne z prawdą.

Radny Kotwica stwierdził, że samochody przetrzymywane na parkingu w ramach „parkingu policyjnego” są obciążone większym ryzykiem dla środowiska, niż odpady o których mowa.

Poprosił o rozważenie dwóch argumentów, z jednej strony ochrony środowiska, a z drugiej blokady Przedsiębiorcy.

Burmistrz Dorota Koncewicz powiedziała, że w żadnym wypadku Gmina nie chce blokować działalności podstawowej Przedsiębiorcy, stwierdziła, iż doświadczenie z ubiegłego roku, obserwacja problemu transportów odpadów oraz fakt zaistniały w Dąbrowie skłania ku temu, aby te niebezpieczne ładunki były składowane zupełnie gdzie indziej, a nie na terenie Gminy.

Burmistrz stwierdziła, że nie bez przyczyny nikt na terenie całego Województwa nie chciał wskazać takiego miejsca na swoim terenie, więc dlaczego miałyby to być u nas, szczególnie w miejscu tak bliskim przebywania ludzi oraz małych dzieci.

Burmistrz odczytała treść listu który będzie jej odpowiedzią dla Urzędu Marszałkowskiego na prośbę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Radny Grzegorz Krzyśków powiedział, że przed sesją dzwonił do przedsiębiorców, którzy mają ulokowane firmy na tym terenie i rozmawiał z właścicielem punktu hotelarskiego, który stwierdził, że również posiada taki plac i chętnie przyjmie takie transporty. A jeśli chodzi o przedszkole to powstało ono dużo później niż firma Pana Mamczyńskiego i ani rodzicom, ani właścicielowi nie przeszkadza, że zaraz za płotem jest firma transportowa, firma diagnozująca pojazdy o dużych gabarytach oraz hurtownia budowlana, do której przyjeżdża ciężki sprzęt.

Radny Krzyśków stwierdził, że obiekty hotelarskie tylko korzystają z faktu, że obok jest strefa przemysłowa, do której przyjeżdżają przedsiębiorcy, którzy korzystają z tych usług.

Radny Grzegorz Krzyśków zawnioskował o wykreślenie z §2 uchwały słowa „jednoznacznie” przy określeniu stanowiska Rady.

Zastępca Burmistrza Aleksander Juszczyk powiedział, że uchwała nie jest blokowaniem przedsiębiorcy, ponieważ obok działają inne firmy i jak rozumie przeprowadzona była konsultacja z tymi przedsiębiorcami, więc tego tematu nie podnosi. Przypomniwał, że rozporządzenie, które reguluje możliwość lokalizacji tego typu działalności wyraźnie mówi o odległościach jej lokalizacji od innych obiektów w których przebywają ludzie, 300 metrów i 150 metrów w przypadku w muru ognioodpornego w wysokości co najmniej 4 metrów.

Zastępca Burmistrza poprosił o rozważenie co potencjalnie stwarza większe zagrożenie, czy wyciek z rozbitego akumulatora lub paliwo z ciągnika czy wyciek z kontenera, który zawiera beczki zużytego rozpuszczalnika.

Burmistrz Dorota Koncewicz powiedziała, że miała obowiązek powiadomienia o zaistniałej sytuacji i to Radni podejmą decyzję czy przyjąć tę uchwałę czy nie. Przypomniwała, że decyzja dotyczy dużej przestrzeni czasowej i nie wiadomo co może się pojawić na naszych terenach, a jeżeli przedsiębiorcy chcą deponować na naszym terenie niebezpieczne ładunki, to Radni podejmą decyzję czy będzie na to zgoda.

Burmistrz powiedziała, że biorąc pod uwagę decyzje środowiskowe należałoby wcześniej rozpocząć te procedury i przygotować raport określający jaki wpływ na środowisko miałby fakt deponowania takich ładunków na naszym terenie w pobliżu miejsc, w których przebywają ludzie.

Przypomniwała, że w ubiegłym roku, podczas sprawdzania przez Straż Miejską ładunku, który pojawił się na terenie firmy „Warm”, właściciel mówił o konieczności przeprowadzenia dezynfekcji placu, ponieważ pojawiły się tam muchy w ogromnych ilościach. Burmistrz przypomniała, że bezpośrednio przy placu jest bar.

Radny Mariusz Trzciniński powiedział, że niejednokrotnie był świadkiem gdy na parking został zaholowany transport z odpadami i nikt nie zwracał uwagi jaka jest to odległość od zabudowań. A dopiero jak zrobił się hałas i powstały pożary zaczęto narzekać.

Stwierdził, że w gminie przedsiębiorców jest jak na lekarstwo, więc może pomóżmy temu przedsiębiorcy stworzyć plac, który będzie uszczelniony i z separatorami.

Radny Mirosław Dec powiedział, że chciał zapytać Pana Andrzeja (Mamczyńskiego), na co chce zainwestować pieniądze, które otrzyma z Unii, ponieważ o ile wie to przedsiębiorca chciał kupić teren obok i przesunąć wszystko w głąb, bliżej Groźca.

Radny stwierdził, że Gmina posiada PSZOK, a tam też są odpady niebezpieczne.

Zastępca Burmistrza Aleksander Juszczyk sprostował, że zarówno w ustawie, jak i uchwale jest ściśle określone co można składować na PSZOK-u i zapewnił, że tam odpady niebezpieczne nie są odprowadzane. Powiedział, że może się zdarzyć, że mieszkaniec złoży tam np. akumulator, lecz nie jest to rozwiązanie systemowe. A w przypadku firmy „Warm” chodzi o odpady, które z samego założenia są nielegalne, czyli w 100% niebezpieczne.

Radny Paweł Kotwica powiedział, że brakuje mu konfrontacji z osobą, która pisała pismo oraz Przedstawicielami firmy „Warm”, ponieważ posiadane informacje są szczątkowe i podejmowanie decyzji w takim trybie uważa za zbyt pochopne. Dodał, iż chciałby przestrzec przed używaniem określenia „składowisko odpadów” ponieważ ma to być miejsce postoju samochodów wiozących odpady.

Stwierdził, że zatrzymań dokonują uprawnione służby które zdają sobie sprawę jaki jest stan techniczny pojazdu i nie sądzi, aby Pan Mamczyński potem latał z zapalką i podpalał śmieci, które będzie miał na naczepach, jak będzie ich miał za dużo.

Zastępca Burmistrza Aleksander Juszczyk powiedział, że w swoich wypowiedziach absolutnie nie kieruje zarzutów pod adresem Przedsiębiorcy Potwierdził, że są odpowiednie służby, które mają pilnować, reagować i sprawdzać, lecz Gmina ma konkretny przypadek, kiedy służby schowały głowy w piasek i nikt nie raczył nawet odpowiedzieć na pisma. I stwierdził, że zostały złamane wszelkie unormowania w tym względzie. Zastępca Burmistrza zapytał kto da Gminie gwarancję, jak będzie w przyszłości, ponieważ nie ma żadnego trybu i wskazania kto za co odpowiada i w jakich terminach.

Przewodniczący Rady Bartosz Wajman powiedział, że to dobrze, że Rada ma odmienne zdania i nie należy nikogo negować, ponieważ istnieje dylemat, z jednej strony interes przedsiębiorcy a z drugiej strony decyzja, która może mieć skutki w późniejszych latach. Przypomniał, że gmina leży w Borach Niemodlińskich, ma rozwinięte rybołówstwo, rolnictwo i nie można określić jak wpłynie na to np. wylanie się zawartości przetrzymywanego transportu.

Przewodniczący wskazał na przykłady dodawane przez media, powiedział, że jest możliwość, że firmie bardziej się będzie opłacało zostawić naczepę niż ponieść koszty utylizacji jej zawartości.

Burmistrz Dorota Koncewicz podkreśliła, że absolutnie nie występuje przeciwko Przedsiębiorcy, powiedziała, że czuła się w obowiązku na czas

i w terminie powiadomić Radę o tej szczególnej sytuacji, aby wszyscy w imieniu mieszkańców czuli się odpowiedzialni za to co może nas czekać i każdy w swoim sumieniu zajął stanowisko w tej sprawie.

Radna Ewa Skura-Prajel powiedziała, że mieszkańcy Niemodlina mają doświadczenie z poprzednich lat z istnieniem zakładu utylizacji resztek organicznych, ponieważ kiedy zakład powstawał to były zapewnienia, że wszystko będzie z literą prawa, zgodnie z wszystkimi wytycznymi, zakład miał być nowoczesny i dbający o ochronę środowiska.

W konsekwencji przez kilka lat mieszkańcy mieli wielkie uciążliwości z powodu istnienia tego zakładu.

Radna stwierdziła, że fakt, że parking o którym mowa, to jedyne miejsce w Województwie Opolskim sprawia, że boi się takiego umocowania, a długi czas trwania projektu, sprawia, że nie można przewidzieć skutków w związku z tym, że coraz więcej takich spraw się wydarza, kwestia śmieci jest nieprzewidywalna, a skutki są przewidywalne.

Radna Ewa Skura-Prajel zapytała czy ze strony Gminy jest jakaś możliwość monitorowania działalności miejsca, o którym mowa i wyciągania konsekwencji.

Zastępca Burmistrza Aleksander Juszczak powiedział, że Gmina nie ma żadnych narzędzi i żadnych uprawnień, ponieważ są instytucje do tego ustawowo wskazane lecz nie ma unormowań i określonego trybu postępowania w sytuacjach problemowych, czego przykładem był wspomniany transport w ubiegłym roku.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Rady na wniosek Radnego Grzegorza Krzyśków zarządził głosowanie dotyczące wykreślenia z §2 określenia „jednoznacznie”.

głosowało 14 radnych: 12 głosów „za”  
2 głosy „przeciw” ( K. Trzmielewski, Z Walczuk)  
0 głosów „wstrzymujących się”

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem uchwały na Druku nr 27 z przyjętymi poprawkami.

głosowało 14 radnych: 6 głosów „za”  
5 głosów „przeciw”  
3 głosy „wstrzymujące się”.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała w sprawie udziału w konsultacjach i zajęciu stanowiska została podjęta.

#### **Ad.4. Zamknięcie sesji.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Bartosz Wajman zamknął obrady V sesji Rady Miejskiej w Niemodlinie.

**Przewodniczący Rady**

**Bartosz Wajman**

*Protokolowała:*

*Inspektor  
Iwona Węgrowska*